



Nie trzeba kłaniać się Okoloboznościom  
A Prawdom kazać, by za drzwiami stały,  
Przedawać laury starym znajomościom,  
Myśląc, że dalejów - rytm zagłuszą tymbały  
C.K. NORWID

PISMO CZŁONKÓW NIEZALEŻNEGO  
SAMORZADNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO  
" S O L I D A R N O S C "

Nr 5

REGION CZESTOCHOWA

LUTY 83

Nr 5

22 stycznia minęła 120 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego.

" Krwi Przelanej Cześć "

Red. " Nadziei "

Dzień 17 lutego ogłoszony został Świętem Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Przypominamy ! Dnia 17.02.1983 r. mija druga rocznica rejestracji NZS-u. Aby móc legalnie działać musieli się zarejestrować. W 81 r. dzień 17 lutego był dniem ich i naszego zwycięstwa.

Studentom Red. "Nadzei"

Stanisław Baranczak

OKREŚLONA EPOKA

Żyjemy w określonej epoce /oęchrzaknięcie/ i z tego trzeba sobie, nieprawda, zdać z całą jasnością. Sprawę. Żyjemy w / bulgot z karafki / określonej, nieprawda, epoce, w epoce ciągłych wysiłków na rzecz, w epoce narastających i zaostrzających się i tak dalej /siorbnięcie/, nieprawda. Konfliktów. Żyjemy w określonej e /brzęk odstawianej szklanki / pocy i ja bym tu podkreślił, nieprawda, że na tej podstawie zostaną nakreślone perspektywy, wykreślone będą zdania, które nie podkreślają dostatecznie, oraz przekreślone zostaną, nieprawda, rachuby / odkasznięcie/ tych, którzy. Kto ma pytnia ? Nie widzę. Skoro nie widzę, widzę, że będę wyrażicielem, wyrażając na zakończenie przeświadczenie, że żyjemy w określonej epoce, taka jest prawda, nieprawda, i innej prawdy nie ma.

NADZIEJA " Nie mamy nic do stracenia i nie mamy czasu, grozi nam bowiem rzeczywiste niebezpieczeństwo zatrąty narodowego bytu, jakim będzie FRZYZWYCZAJENIE SIE polskiego społeczeństwa do jaskiniowych warunków egzystencji, utraty wszelkiej pręężności i ambicji cywilizacyjnej. A wtedy z bohatera Europy staniemy się jej półmiewiskiem i żebrakiem - do tego jeden krok" /St. Kisielewski/. Człowiek aby uzyskać motywację do działań musi przede wszystkim posiadać nadzieję na zwycięstwo. Czujemy się wszyscy przygniecieni

ciężkim moskiewskim molochem, który wprowadził do naszego kraju swe wojska i narzucił nam jurgieltniczy rząd. Przypatrzmy się jednak bliżej kim jest ten nasz pogromca? W całym Pakcie Układu Warszawskiego władzę sprawuje kilka milionów członków rosyjskiego aparatu partyjnego wyposażonego w wielonarodowy aparat represji. Liczba Rosjan jest około trzykrotnie większa od liczby Polaków, ale:

- regres demograficzny u Rosjan powoduje, że mimo silnej akcji rusyfikacyjnej stanowią już dzisiaj oni mniej niż połowę obywateli ZSRR /przegrywają z ludami muzułmańskimi/,

- występuje rozbudzenie się świadomości narodowej u ludów podbitych przez Moskwę. W grudniowym ataku na bazę lotniczą, Afgańczykom pomogła życzliwie bierna postawa Kozaków wcielonych do armii ZSRR. Już dziś występują ruchy wolnościowe w krajach bałtyckich, a jutro dadzą o sobie znać chrześcijanie i dysydenci z krajów słowiańskich.

- wszyscy sąsiedzi cierpią przez socjaperalistyczną politykę ZSRR, a to: Japonia, Chiny, Afganistan, Niemcy, a jest ich wspólnie dużo więcej,

- desperację w USA wywołuje bezpośrednio już zagrożenie jej światowych interesów /Kuby, Gwatemala, Salvador/,

- klęska ideologiczna "jedynie naukowego socjalizmu" zmusza do stosowania terroru, "zniewolenie umysłu" pociąga za sobą jego wyjątkowanie, odbiera motywację działania i powoduje "negatywną selekcję" kadry kierowniczej w nauce i gospodarce,

- wzrasta gwałtownie luka technologiczna szczególnie w dziedzinie zbrojeń, Rosjanie dotąd nie wylądowali na Księżycu, a tu już podróże poza układ słoneczny i wahadłowiec umożliwiające gospodarcze opanowanie Kosmosu,

- wszystkie państwa RWPG ogarnął kryzys gospodarczy, Indie stały się samowystarczalne w produkcji zbóż, a ZSRR posiadający tak przebogate rolnicze tereny nie może się wyżywić i żyje ze sprzedaży kopalin wydobywanych na zawłaszczonych terenach Azji /chińskie zawołanie: Azja dla Azjatów !/,

- pojawiły się pierwsze szczyrby w mocarstwowej polityce ZSRR, za Jugosławią i Albanią poszedł bohaterki Afganistan. Potwór ginąc kąsa a nawet rzuca się do gardła. Wzrosło więc zagrożenie wojenne ze strony tego historycznie już przegranego molocha.

#### NASZE SUKCESY I SPRZYJAJĄCE OKOLICZNOŚCI TO :

- "Sierpień" udowodnił, że huntę można zmusić do ustępstw poczynionych za zgodą ich władz w Moskwie; już dzisiaj nikt nie może powtarzać tego co mówił w lipcu, że w naszej sytuacji geopolitycznej nic się nie da zrobić /względnie, że hunta zrobiła wtedy tylko "pomyłkę", której nie powtórzy/, dałby przecież tylko dowód, że się niczego nie nauczyła lub szuka samousprawiedliwienia,

- "Solidarność" dała nam "robotom" poczucie własnej godności, spadła ilość samobójstw, uzyskaliśmy wolne soboty oraz św. mszę św. w radio,

- w okresie "S" została przeorana mentalność młodych Polaków i pękły więzy "zniewolenia umysłu", zwycięstwo odniesione w tej wojnie psychologicznej na całe lata przekreśliło rachuby wroga,

- pokazaliśmy, że potrafimy skupić pod sztandarami "S" porównywalną ilość ludzi do ilości partyjnych Rosjan,

- uzyskaliśmy nową ideologię, ideologię "S", która we wszystkich ludach kultury europejskiej wzbudza poważne nadzieje oraz pozwala nam się

skupić wokół wyższych celów,

- obrona "Polskich Termopilów" w kopalni "Piast" i "Ziemowit" trwała ponad dwa tygodnie, a bojkot TV przez aktorów trwał aż rok, ta pokojowa obrona stanowi godny odpowiednik wielkich akcji obronnych Polaków z lat okupacji hitlerowskiej "Pan dał się swemu ludowi, Pan da swemu ludowi zwycięstwo",
  - setki tysięcy naszych braci z "S" było przesłuchiwanym, bitych, internowanych, zsyłanych do karnych kompanii w wojsku, aresztowanych. Wielu zostało kalekami lub zginęło. Wszystko w imię obrony naszych wspólnych interesów, naszej godności dla pomyślności naszych dzieci. "To kamienie rzucane Bogu na szaniec",
  - naszym bogactwem ekonomicznym jest posiadanie szerokiej kadry dobrze wykwalifikowanych robotników oraz świadomość tego, że jak wykazały badania, polska grupa narodowościowa w USA posiada najwyższy iloraz inteligencji /przed chińską, niemiecką, irlandzką/,
  - sprzyjającą sytuacją stwarza fakt, że zaatakowany naród ma zawsze możliwość narzucenia dogodnej dla siebie formy walki, czołgi stają się wtedy "papierowym tygrysem". Podziemie posiada zawsze możliwość elastycznego dostosowania eskalacji działań, napastnik wytraca się będąc zmuszonym do zwycięstw w każdej taktycznej "Bitwie". Drażąca, integrująca praca i nagłe uderzenie w "czułe miejsce", to połowa zwycięstwa każdej konspiracji,
  - narosła w narodzie świadomość obiektywnego działania praw ekonomicznych. Przekonano się, że zasadniczą przyczyną upadku naszej gospodarki były nierównoprawne układy handlowe oraz negatywna selekcja profesorsko-dyrektorskiej kadry kierowniczej. To było m.in. powodem, że wymianę licencji musieliśmy zastąpić zakupem licencji oraz w konsekwencji zmuszeni zostaliśmy do eksportu surowców i żywej siły roboczej, stając się neokolonią,
  - zrozumiano dlaczego szczególnie negatywna selekcja kadry kierowniczej występowała właśnie w Polsce. Nominowano bowiem tu ludzi spośród grona tych, którzy nie tyle dali się przekonać, co dali się przekupić. W myśl etyki marksizmu-leninizmu musieli oni donosić na kolegów, a sami poddawać się samokrytyce. Powinni zgadzać się zapomniać o tym jak "wybrana" została ich władza, musieli im odpowiadać uczestniczenie w nieuczciwej konkurencji o sukces zawodowy oraz uzyskiwanie niewypłaconych przywilejów. Polak dodatkowo musiał zapomniać o przeszłości historycznej oraz musiał w zakłamaniu chrzcić swoje dzieci w oddalonej parafii. Zdolny i ambitny tego nie robił, stąd efekty,
  - przekonano się, że punktem wyjścia do odbudowy gospodarki jest całkowita wymiana kadry kierowniczej, stworzenie warunków uczciwej konkurencji i solidarnej współpracy oraz otwarcie pola dla ludzkiej inicjatywy. Połączenie prywatnych, konkurencyjnych warsztatów oraz pełnotowarowych indywidualnych gospodarstw rolnych wraz z wielkim usługowo-eksportowym samodzielnym przemysłem albo, dalsza nędza w zniewoleniu.
- A JAKIE SA ZWYCIESTWA WŁADZY W "ICH" WOJNIE ? :
- PZPR posiada przetrzecony krąg grup /pomimo tego, że wbrew podstawowym zasadom marksizmu-leninizmu, pozwala już swoim członkom na uprawianie praktyk religijnych/.
  - gospodarka /licząc netto z uwzględnieniem procentów od długów/ stale nie może osiągnąć dna Ljyavsuj.
  - nowy system płac rozkłada rynek zwiększając nawis inflacyjny.

Placi się bowiem dobrze tylko tym, na których walczy prągnie się oprzeć /aparatus represji/ oraz rzuca się ochłapy tym, których władza się boi. Względy ekonomiczne nie liczą się zupełnie. Rosnie uzależnienie gospodarki od ZSRR. Park maszynowy starzeje się. Brak już widzi,

- rośnie determinacja w narodzie, który widzi, że ta ekipa, która doprowadziła do katastrofy gospodarczej bierze się do "odrądzania kraju". Determinacja rodzi podziemie. Konspiracyjnie już dzieje się w szkołach powszechnych.

Wiadomo, że regularnie co 5 lat wybuchają w Polsce zrywy wolnościowe /niezależnie od sytuacji geopolitycznej/. Gen. Kiszczyk już sobie szuka alibi obarczając sejm odpowiedzialnością za mord w Lublinie. Ogarnęła go panika.

Hunta nie zyskała żadnego oparcia społecznego. Do kolaboranckich organizacji jak: PRON, nowe zw. zw. nowe zw. tworze, zapisują się tylko ludzie kupieni lub zastraszeni, a to już klęska. Z drugiej strony wzrosła bardzo przestępczość od kradzieży po rozboje. Rozplenił się czarny rynek. Pijaństwo wiezie pryma w świecie. Wzrosła ilość samobójstw przygnębionych, pozbawionych perspektyw ludzi. A więc ty i tylko ty zadecydujesz o przyszłości twoich dzieci. Nadzieja na ich godne życie leży w twoich rękach. Uważasz, że twoja powinność na spełnić Regan? Nie na innego wyboru: twój strach lub ich szczęście. One wierzą w ciebie.

Czy SB ma kompleksy - czyli o potrzebie sukcesu.

W szeroko prezentowanej w radio Transmisji z Podziemia Solidarności kilka przynajmniej rzeczy wymaga drobnych uzupełnień i wyjaśnień.

Po pierwsze - rozreklamowano dumie, że nagrań tych dokonały służby bezpieczeństwa wykonując powierzone jej zadanie. Wstyd panowie, że rzeczywiście liczyliście na to iż nie wyda się, że są to taśmy znalezione podczas rewizji u Mariusza Wilka aresztowanego 11.12.82 r. Oświadczenie, że nagrała to spotkanie SB jest równie prawdziwe jak twierdzenie, że odbyła się ona w budynku KW PZPR. Tylko tam zresztą mieliście szansę ją nagrać. Gen. Kiszczyk już w głosicy temu twierdził, że dysponuje filmami z podziemnego życia Bujaka. I co? - a no nic. Pewnie na zakupione od amerykańskiej WV, która miała dostęp do Bujaka. A Kiszczyk nie miał. Ostatnio SB chwali się siedzeniem taśm filmowych z Bogdanem Lisem. Nic dziwnego. Niedawno nagrywał dla francuskiej TV. Wystarczy odkupić.

Po drugie - na prezentowanych w radio taśmach był ciekawy wywiad z Bujakiem /opublikowany w 12 Nr Solidarności Gdańskiej/, a później już tylko i wyłącznie dyskusja Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Regionu Gdańskiego. Rozmowę tę podzielono na dwie części kłamiąc, że w pierwszej rozmawia Komisja Krajowa, a w drugiej Komisja Regionu Gdańskiego. Znowu wstyd. Czyżby panowie zawzięci dyskutujący po programie nie wiedzieli, że całość taśm liczy 2,5 godz. i że starannie powycinano z nich wszystkie elementy - czyli wypowiedzi mówiące o tym CO DALEJ - co było celem głównym tej narady.

Po trzecie - przeciętny słuchacz zorientował się, że samokrytycyzmu RKK nie brakuje. Także humoru, chociaż taśmy zostały z premedytacją tak spreparowane, by sprawiały wrażenie harcerskiej narady przed biwakiem. Powycinano wyjątkowo starannie wszystkie te wypowiedzi, które były propozycją dalszych działań. Na to by je opublikować bezpieka się nie odważyła. To cieszy, bo po tym czego nie puszczono łatwo jest się zorientować co dla władzy jest groźne. A więc gdy mówi się - i zapada decyzja - że fundamentalnym działaniem związku będzie pomoc dla rodzin osób uwięzionych, bo to zdecyduje o przetrwaniu Solidarności, że nie ma mowy o ujawnieniu się dopóki ludzie siedzą w więzieniach, że sprawa Solidarności jest sprawą najbliższego, nieuchronnego kryzysu, że trzeba złożyć się na twardą, codzienną i konsekwentną walkę o związek bez względu na to czy potrwa ona pół roku czy lat pięć, zminimalizować działania by przetrwać do momentu decydującego, zrezygnować z działań pobocznych by uderzyć raz a dobrze - to tego już radio opublikować nie może. Zbyt niemiała to perspektywa.

Leszek Switek